

Zdzisław Majchrzyk: *Zabójczynie i zabójcy: Osobowość, motywy, uwarunkowania sytuacyjne. (Analiza z perspektywy psychologicznego orzecznictwa sądowego)*. Warszawa 2008, Wyd. UKSW.

Książka ma charakter monograficzny i składa się z trzech części: teoretycznej, badań własnych i analizy psychologiczno-orzeczniczej sprawców zabójstw. Całość uzupełnia bogata literatura przedmiotu (817 pozycji) oraz aneksy. Część pierwszą (rozdziały I i II) stanowi wprowadzenie w problematykę agresji i jej uwarunkowań na przestrzeni dziejów, co rzadko jest spotykane w tego typu monografiach. Dotyczy to charakterystyki zjawiska zabójstwa w tak odległej historii jak czasy biblijne (np. zachowania agresywne w prawodawstwie Starego Testamentu), wczesne chrześcijaństwo i średniowiecze (np. ocena podatności na przestępstwa kobiet), epoka oświecenia (np. hipotezy stanu naturalnego agresji u ludzi), czasy współczesne (np. współczesne teorie agresywności w kontekście konfliktów międzynarodowych, przemoc i agresja z perspektywy antropologii kulturowej) (rozdz. I). Znakomitym uzupełnieniem tego rozdziału jest charakterystyka przemocy w świecie biblijnym, obejmująca między innymi: relacje kobieta – mężczyzna jako potencjalne źródło agresji, rola kobiety w patriarchalnym systemie społecznym, wzory relacji kobieta – mężczyzna w „Pieśni nad pieśniami” itp.) (rozdz. II). Tak odległe, biblijne korzenie przemocy i agresji natury ludzkiej, uwzględniające różnice płci, systemów społecznych i religijnych, charakterystyczne dla psychologii myśli i dziejów ludzkich, są w polskiej psychologii na ogół pomijane i rzadko są odzwierciedlane we współczesnych teoriach psychologicznych, gdyż wymaga to ogromnej erudycji. Wprawdzie wiele tez w obu tych rozdziałach ma charakter spekulacyjny i wielce kontrowersyjny, to jednak mogą inspirować współczesnych psychologów, zwłaszcza psychologów idei, do przewartościowania poglądów na temat osobowości współczesnego człowieka, uwikłanego w kontekst historyczny, nawet tak odległy. Myślę też, że te pierwsze rozdziały zainteresują także teologów, którzy coraz częściej sięgają do tego wątku w nowej dyscyplinie tzw. psychologii teologicznej, uprawianej np. na Wydziale Teologicznym UKSW. Kolejne rozdziały części teoretycznej dotyczą analizy stanu literatury przedmiotu na temat przemocy i agresji oraz ich uwarunkowań. Analiza ta dokonana została z trzech różnych perspektyw psychologicznych, a mianowicie: psychologii eksperymentalnej, psychometrii i psychologii klinicznej, a także dodatkowo z perspektywy kryminologicznej, socjologicznej i psychiatrycznej. Zróżnicowanie przytoczonych poglądów, tak terminologii i odmiennej orientacji, wydaje się wprawdzie usprawiedliwione, gdyż autor książki jest wybitnym praktykiem z dziedziny stosowanej psychologii sądowej, to jednak szkoda, że brak jest własnego, odautorskiego stanowiska w tej sprawie. Jest to istotne, gdyż książka ma szansę stać się pierwszym polskim podręcznikiem akademickim w Polsce w dziedzinie psychologii sądowej i psychokryminologii.

W drugiej części książki autor prezentuje wyniki własnych badań empirycznych przeprowadzonych za pomocą różnorodnych testów psychometrycznych i obserwacji klinicznych na grupie 200 zabójców (kobiet i mężczyzn), z uwzględnieniem takich uwarunkowań jak: osobowość, motywacja, płeć, czynniki sytuacyjne. Jak należało się spodziewać analiza wyników badań wskazuje na wielowymiarowość etiologiczną zabójstw, co fascynuje nadal akademików i jednocześnie utrudnia codzienną pracę psychologom sądowym i prawnikom. Jednakże wnioski z przytoczonych badań, dyskutowane w oparciu o część teoretyczną, pozwalają na uporządkowanie tej rozległej wiedzy odnośnie do uwa-

runkowań zabójstwa, chociażby poprzez zaprezentowanie pewnej ich typologii, która sama w sobie ma wartość pragmatyczną.

Cześć trzecia, dotycząca analizy dokonanej z perspektywy psychologicznego orzecznictwa sądowego, obejmuje problematykę biegłego psychologa sądowego i jego rolę jako eksperta w opiniowaniu w sprawach zabójstw, zwłaszcza popełnionych w stanie „silnego wzburzenia”. Zawiera także, co jest niezwykle wartościowe z dydaktycznego punktu widzenia, typowe przykłady opinii sądowo-psychologicznych zabójców.

Książka zawiera ponadto bardzo bogatą literaturę przedmiotu, która jest wartością samą w sobie, gdyż dokumentuje problematykę agresji i przemocy, ze szczególnym uwzględnieniem zabójstw, o charakterze multidyscyplinarnym.

Zamykające książkę aneksy uzupełniają materiał dokumentacyjny, ważny dla praktyki psychologii sądowej.

Zamykając część opisową recenzji mam parę uwag. Po pierwsze, jak przystało na monografię naukową, obecny tytuł książki „Zabójczynie i zabójcy”, dobry z marketingowego punktu widzenia, nie oddaje jej istoty treściowej. Myślę, że lepszy byłby tytuł książki „Psychologia zabójstwa. (Osobowość, motywy, uwarunkowania sytuacyjne)”, z pominięciem podtytułu.: „Analiza z perspektywy psychologicznego orzecznictwa sądowego”, gdyż treść książki daleko przekracza aspekty orzecznictwa sądowego na rzecz rozważań teoretycznych. Po drugie, nie znajduję uzasadnienia dla wyodrębniania jako osobnych rozdziałów informacji o charakterze poradnika metodycznego, które nie przystają do przyjętej konwencji książki teoretyczno-empirycznej i powinny się znaleźć w aneksach. Po trzecie, podkreślając znakomity język literacki i naukowy jakim posługuje się autor książki, należy wskazać na kilka kolokwializmów, których w książce naukowej powinno się unikać.

Reasumując wagę naukową i społeczną podejmowanych w monografii problemów oraz brak w polskiej literaturze przedmiotu tego typu opracowań, w których obok rzetelnej wiedzy teoretycznej jest dokumentacja empiryczna, uzyskana przez wieloletniego eksperta z dziedziny psychologii klinicznej i sądowej, rekomenduję tę książkę psychologom klinicznym, sądowym, prawnikom, teologom moralności, socjologom i pedagogom społecznym, gdyż może być wielce przydatna do zrozumienia wielowymiarowej natury ludzkiej, posiadającej także „ciemne” strony swojej osobowości.

*Jan F. Terelak*

Zenon Uchnast (red.): *Synergia metodą na twórczy sukces: wybrane zagadnienia z psychologii kierowania*. Lublin 2008, Wyd. KUL.

Książka pod redakcją Ks. Profesora Zenona Uchnasta, składająca się z 34 artykułów naukowych, ma charakter monograficzny na temat psychologii zarządzania widzianej z perspektywy metody synergicznej. Synergia, czyli współdziałanie różnych elementów składowych każdej organizacji, jest istotą jej funkcjonowania. Jest to więc zagadnienie klasyczne. Jednakże obecnie przeżywa renesans w teorii zarządzania oraz w psychologii organizacji z racji trudności na jakie natrafiają kierownicy tzw. organizacji globalnych, rozrzuconych w różnych rejonach globu. Dlatego też poznanie czynników synergicznych, czyli współdziałających z odpowiednimi innymi czynnikami w wykonywaniu złożonej funkcji organizacyjnej ma istotne znaczenie nie tylko poznawcze dla psychologii organizacji i zarządzania, ale także praktyczne.

Książka składa się z sześciu części problemowych. Część 1. zatytułowana „Teoretyczne aspekty paradygmatu synergii” zawiera pięć artykułów zarysowujących problematykę synergizmu z per-

spektywy wybranych szczegółowych teorii psychologicznych, takich jak np. psychologia *gestalt* (Zenon Uchnast), koncepcja Marshalla McLuhana (Michał Drożdż), akmeologia kreatywna (Natalia Zelinskiy), teoria autodeterminacji Deciego i Ryana (Małgorzata Artymiak), Alfreda Adlera koncepcja uczucia społecznego (Elżbieta Amborska). Wprawdzie nie wyczerpuje to możliwych teoretycznych podejść do zagadnienia synergii w psychologii zarządzania, to jednak na uwagę zasługują odniesienia odautorskie do współczesnych zagadnień psychologii organizacji. I tak Zenon Uchnast wychodząc od M. Wertheimera koncepcji całości, podkreśla, że zawiera ona nie tylko elementy podejścia holistycznego, ale również analitycznego, co na ogół jest pomijane w podręcznikach psychologii. Autor uważa, że zasady analizy zaczerpnięte z psychologii *gestalt*, dotyczące części składających się na całość, mogą stanowić podstawę do sformułowania zasad organizacji i funkcjonowania klastra jako naturalnej organizacji społeczno-ekonomicznej. Klaster jako funkcjonalna całość jest ludzkim osiągnięciem, które ma na celu stwarzanie warunków sprzyjających rozwojowi i doskonaleniu synergicznych relacji między jego częściami strukturalnymi. Z kolei Natalia Zelinskiy odwołuje się do akmeologii kreatywnej, będącej nowym działem wiedzy, badającej prawidłowości procesu osiągania szczytu możliwości zawodowych przez człowieka dorosłego w kolejnych fazach jego samoaktualizacji. Wskazywanie na szczytowe możliwości rozwoju umysłowego człowieka około czterdziestego roku życia, na który zwraca uwagę akmeologia, jest wprawdzie zgodne z wiedzą praktyczną i przekonaniem menedżerów, to jednak budzi wiele wątpliwości teoretycznych i nie ma potwierdzenia empirycznego. Stąd też akmeologia kreatywna tworzy współczesny kompleks wiedzy stosowanej, w której jest jednak nadal brak synergizmu odnośnie do poszczególnych etapów twórczego rozwoju człowieka dorosłego. Kolejna autorka Elżbieta Amborska, zwraca uwagę na przydatność koncepcji uczucia społecznego i zasad działania ukierunkowanego na twórcze rozwiązywanie zadań życiowych Alfreda Adlera, którą upatruje przede wszystkim w Adlerowskiej zasadzie poczucia wspólnoty. Pełni ono funkcję synergiczną, współdziałania z innymi. Te trzy przykłady wykorzystania klasycznych koncepcji psychologicznych do szukania genezy i mechanizmów psychologicznych w propagowaniu tzw. dobrych stron synergizmu we współczesnej psychologii kierowania, uzasadniają podejmowanie szczegółowych analiz i badań w szeroko zarysowanej problematyce zastosowań w obrębie psychologii i praktyki społecznej. Temu poświęcone są kolejne części książki.

Na uwagę zasługuje część 2. pt. „Podejście synergetyczne w zarządzaniu organizacją”, w której autorzy podejmują problemy metodologiczne podejścia synergetycznego w zarządzaniu organizacją, takie między innymi jak: warunki i narzędzia kształtowania synergii w nowoczesnych formach organizacji (Marek Adamiec i Zbigniew Spendel), modelowanie synergii zamierzeń i możliwości (Waldemar Czachrowski), komunikacja synergetyczna a sukces (Krzysztof Markowski), synergia a kultura organizacyjna (Barbara Kanecka), synergia w pracy zespołowej (Krystyna Golonka), synergia w zespołach zadaniowych (Monika Jasińska), technologia teleinformatyczna a tworzenie się synergii w przedsiębiorstwach (Marcin Marczuk), synergia w Sieci a społeczeństwo informacyjne (Aneta Lipińska), transfer wiedzy i synergia jednostek samorządu terytorialnego (Magdalena Żmuda, Tomasz Skica), energia i synergia w teatrze i biznesie (Juliusz Tyszka).

Część 3. pt. „Podejście synergetyczne w organizacjach klastrowych”, uwzględnia przykłady podejścia synergetycznego w wybranych organizacjach klastrowych. Należy się zgodzić z uwagami autorki pierwszego artykułu, a mianowicie z Iwoną Przeor-Pastuszką („Klastering w Polsce – diagnoza i prognozy w kontekście doświadczeń i tendencji rozwojowych Unii Europejskiej”), że klastering jako forma aktywności gospodarczej, jakkolwiek od wielu lat znana w świecie, w warunkach polskich jest propozycją stosunkowo nową. Z tego względu uzasadnione jest przybliżenie problematyki klastrowych w części 3., a dotyczących takich odmian jak między innymi: *collective learning* (Stanisław Skowron),

klaster poligraficzno-reklamowy w Lesznie (Cezary Główka), klaster miasteczka multimedialnego w Nowym Sączu (Kinga Pawłowska), RFID jako główny element synergetyczny w koncepcji zarządzania łańcuchem dostaw w trzecim tysiącleciu (Janusz Liber).

Interesujące przykłady zastosowania podejścia synergetycznego do rozwiązywania praktycznych problemów organizacyjnych są także przedmiotem zainteresowania części 4. pt. „Podejście synergetyczne w zarządzaniu personelem” i obejmującej takie zagadnienia jak: efekty synergii zasobów ludzkich w rozwoju teorii zarządzania (Bogdan Litovchenko, Natalia Kovtun), kreatywność zespołów a synergia w organizacji (Maryla Karczevska-Czapska), sukces w pracy a jakość życia u menedżerów (Barbara Mróz), style kierowania a orientacja na zabezpieczanie się i synergia (Marta Brachowicz, Marta, Agnieszka Chemperek), synergia w marketingu personalnym (Teresa Nowogródzka), problemy ekogenetyki ilościowej dla menedżerów (Michał Jasiński).

Część 5. pt. „Podejście synergetyczne w środowisku szkolnym”, powinna być dołączona do części 3., gdyż szkoła jest przecież odmianą organizacji, które były tam omawiane, co zresztą potwierdza treść trzech artykułów: systemy synergetyczne w strategicznym zarządzaniu niepubliczną szkołą wyższą (Zbigniew Kosiorowski), strategia działania wygrana-wygrana u młodzieży licealnej (Anna Czuwara), efekty synergiczne w zarządzaniu jakością w szkołach ponadgimnazjalnych (Robert Sajdak).

Szczególnie interesująca jest część 6. pt. „Funkcjonowanie synergiczne a psychologiczna jakość życia”. Poszczególni autorzy artykułów skoncentrowali się wprawdzie wycinkowo na arbitralnie wybranych aspektach życia społecznego i jednostkowego człowieka, ale według mnie na bardzo istotnych, gdyż dotyczących: stylów działania obronnego i synergicznego (Andrzej Bulzak), zarządzania sobą w czasie (Kinga Tucholska), rozwoju indywidualnego (Anna Tylikowska), pracy i rodziny (Bogusława Lachowska), funkcji terapeutycznej muzyki (Ewa Klimas-Kuchtowa).

Kończąc część opisową recenzji pragnę zwrócić uwagę na kompetencje redaktora książki odnośnie do doboru współautorów oraz układu treściowego książki. Ks. Profesor Z. Uchnast jest znawcą problematyki synergii w psychologii zarządzania, gdyż jest twórcą koncepcji „synergicznej aktualizacji siebie” oraz autorem Kwestionariusza Współdziałania i Rywalizacji (KWR). Podjęta praca nad badaniem synergii jako metody zarządzania organizacją jest w polskiej psychologii zupełną nowością, przynajmniej na poziomie ujęcia monograficznego tego zagadnienia. Z tego chociażby punktu widzenia zasługuje na zainteresowanie przede wszystkim ze strony psychologów organizacji i zarządzania.

Z uwag krytycznych mam jedną odnoszącą się do tytułu książki, który nie oddaje istoty treści, sugerując, że przedmiotem rozważań jest związek synergii z twórczym sukcesem. Mylący jest także podtytuł książki, który zapowiada, że będzie to kompendium wiedzy z psychologii zarządzania. Jednakże nie znajdujemy w treści książki takiego właśnie ujęcia. Być może autor książki miał dobre intencje marketingowe, jednakże z perspektywy recenzenta tytuł ten nie jest adekwatny do treści zawartych w poszczególnych częściach książki. Myślę, że bardziej adekwatny do treści zawartej w książce powinien być tytuł np.: „Synergia jako metoda zarządzania organizacją” lub krócej „Synergia w organizacji”.

*Jan F. Terelak*

Maxie C. Maultsby Jr: *Racjonalna Terapia Zachowania. Podręcznik terapii poznawczo-behawioralnej*. Żnin 2008: Wyd. Dominika Książskiego Wulkan.

Na polskim rynku literatury psychoterapeutycznej i psychologicznej widać budzące nadzieję zmiany. W ciągu ostatnich trzech lat ukazało się wiele pozycji z zakresu psychoterapii poznawczo-be-

hawioralnej. Ten kierunek terapii, mocno niedoceniany w Polsce, zyskał powodzenie i uznanie na świecie. Jego główne atuty to weryfikowalna empirycznie skuteczność w leczeniu wielu zaburzeń psychicznych. Książka Profesora Maxie C. Maultsby'ego Jr. jest kolejną pozycją przybliżającą teorię i techniki stosowane w terapii poznawczo-behawioralnej. Autor wychodząc od znanych i popularnych teorii proponuje własny, klarowny system terapeutyczny. Książka skierowana jest do szerokiego grona odbiorców. Przede wszystkim do osób, które zawodowo zajmują się pomaganiem innym, ale także do tych, które mają determinację aby samodzielnie rozwiązywać pojawiające się w ich życiu problemy. Mogą po nią sięgnąć również ci, którzy pragną po prostu udoskonalić swoją samokontrolę lub mieć większy wgląd we własne cechy osobowości.

Prezentowana pozycja ma niezwykle uporządkowaną i logiczną konstrukcję. Zaczyna się od wyjaśnienia celów i istoty Racjonalnej Terapii Zachowania – RTZ, a następnie krok po kroku przedstawia jej prowadzenie. Każdy kolejny etap jest nie tylko wyjaśniony, ale również zobrazowany przykładowym dialogiem terapeuty i pacjenta. Te elementy, które są szczególnie istotne z punktu widzenia wprowadzanych zmian, są dodatkowo zaakcentowane i podkreślone w tekście. Książka jest uzupełniona dodatkami. Pierwszy z nich, dodatek A, jest dość nietypowy, zawiera pomoce pamięciowe, pokazując od razu jeden z mechanizmów terapii czyli uczenie się. Drugi – B to pomoc do biblioterapii wykorzystywanej w RTZ. Dodatek C – Poznawczo-behawioralna interwencja kryzysowa w Programie Simontona – opracowany przez Mariusza Wirgę, to część poświęcona pracy z przekonaniem osób chorych na chorobę nowotworową lub ich bliskich. Dodatek D to Zdrowa semantyka opracowany przez Mariusza Wirgę i Agnieszkę Działą oraz E – Grupowa Racjonalna Terapija Zachowania opracowany przez Mariusza Wirgę i Ewę Wojtynę.

Czym jest RTZ? Jest terapią skoncentrowaną na zmianie niefunkcjonalnych nawyków w myśleniu i związanych z nimi nawyków emocjonalnych. Podstawą zmiany jest ukierunkowany przez terapeutę proces uczenia się. Sam autor uznaje tę terapię wręcz za idealną, gdyż według niego jest ona pełna i wszechstronna, ograniczona w czasie, niezależna od różnic kulturowych, niewymagająca leków, dająca długofalowe rezultaty i jest na tyle prosta, że może być rozpowszechniana na szeroką skalę. I choć rozsądek podpowiada, że doskonałych rozwiązań nie ma, to zagłębiając się w lekturę można znaleźć wiele dowodów na to, że jest to terapia godna uwagi. Może przynieść pozytywne efekty u osób, które doświadczają bólu emocjonalnego i które mają na tyle dużo motywacji oraz umiejętności poznawczych, aby konsekwentnie pracować nad zmianą. Na pewno nie jest to terapia skierowana do wszystkich, i to paradoksalnie jest jej atutem. To, co działa na wszystko nie za bardzo wiadomo jak i na co działa, a RTZ jest terapią skoncentrowaną na modyfikowaniu nieadekwatnych przekonań dotyczących nas samych i powiązanych z nimi odczuć i zachowań. W tym sensie faktycznie traktuje człowieka jako całość i odnosi się jednocześnie do jego myślenia, odczuwania i zachowania. Jest terapią ograniczoną w czasie. Ilość sesji zalecana przez autora wynosi od 10 do 16, w zależności od pacjenta. Jest to element, który daje pacjentowi nadzieję na odczuwalne przez niego zmiany w bliskiej perspektywie czasowej. Ludzie doświadczający przykrych emocji, z poczuciem beznadziejności, nie zawsze są w stanie zbyt długo czekać na to, że będzie lepiej. Oni z reguły potrzebują natychmiastowej ulgi i wytchnienia od bólu. Racjonalna terapia zachowania stwarza taką szansę. Kwestia dotycząca niezależności od różnic międzykulturowych, jest kwestią do dyskusji. Autor zwraca uwagę, że rozbieżności w podglądach i postawach terapeuty oraz pacjenta nie wpływają znacząco na proces terapii, bo proces ten jest od tego niezależny. Pojawia się jednak pytanie czy taki faktycznie być może? Trudno na nie jednoznacznie odpowiedzieć. Terapeuta oczywiście powinien koncentrować się na samym procesie terapeutycznym i pacjencie, nie powinien włączać do tego własnych przekonań, opinii czy poglądów i terapia RTZ w dużej mierze na to pozwala. Mimo to terapia ta powstała

w konkretnym kręgu kulturowym i nawet jeśli jest tak opracowana aby minimalizować tego typu wpływy, to do końca wydaje się to niemożliwe. Dodatkowo wiedza terapeuty, jak każdego innego człowieka, jest ograniczona, co pozwala przypuszczać, że czasami jednak może dojść do trudności wynikających z różnic światopoglądowych. Według mnie nie umniejsza to w żadnym stopniu zalet tej terapii.

Jest to terapia niewymagająca stosowania leków. Jak rozumieć ten element? Choć początkowo wydaje się, że Profesor Maultsby Jr faktycznie wyeliminowałby leczenie farmakologiczne, to jednak nie do końca o to chodzi. Wszystkie zaburzenia, takie jak np. psychozy, bez leków leczone być nie mogą. Chodzi raczej o to, że terapia RTZ, dając szybko poprawę samopoczucia, działa prawie „od zaraz”, co oznacza, że można przy niej zrezygnować z części leków, które w innych terapiach podawane są równocześnie, po to aby zminimalizować najbardziej przykre dla pacjenta objawy, takie jak np. lęk, obniżony nastrój czy ból psychiczny. Jak to jest możliwe? Już w trakcie pierwszych sesji pacjent zwiększa swoją kompetencję emocjonalną, ponieważ uczy się zależności pomiędzy tym, co spostrzega, a więc sytuacją – A, tym, co myśli o tej sytuacji, czyli – B, własnymi emocjami, które z tego wynikają – C, i działaniami, które stanowią kolejne tego konsekwencje – D. Uczy się również zasad racjonalnego myślenia, które pomagają w przeinterpretowaniu sytuacji i które przyczyniają się do „uzdrowienia” jego myślenia. Proces zmian jest koordynowany przez terapeutę, co oznacza, że pacjent rozwija swoje nowe umiejętności w swoim tempie i w zależności od własnych potrzeb oraz możliwości.

Ukształtowanie funkcjonalnych nawyków w myśleniu, odczuwaniu i zachowaniu, o ile wystarczająco mocno zostały one utrwalone, pozwala przypuszczać, że pacjent poradzi sobie z kolejnymi trudnościami w życiu. Przytaczane przez autora przykłady z własnej praktyki pokazują, że tak właśnie jest. Sesje kontrolne planowane po kilku miesiącach, a nawet w odstępach kilkuletnich, wskazują na utrzymywanie się ukształtowanych w trakcie terapii zmian. Jest to argument za skutecznością terapii. Profesor Maultsby Jr podkreśla jeszcze, że jest to terapia możliwa do szerokiego zastosowania i choć jak już wspomniałam, można mieć co do tego pewne wątpliwości, to jednak daje spore możliwości.

Prezentowana książka ma wiele atutów, między innymi: stosunkowo prosty język, obrazowość, wyodrębnione istotne elementy i uzupełnienia, dodatkowe pomoce, które można wykorzystać w terapii. Może nawet stanowić gotowy plan terapii. Oprócz tego jest dobrze uzasadniona empirycznie i teoretycznie. Autor część książki poświęca neuropsychofizjologicznym podstawom Racjonalnej Terapii Zachowań. Przystępnie omawia funkcjonowanie naszego mózgu, lateralizację półkul mózgowych oraz sposób integracji informacji. Dodatkowo wyjaśnia jaki jest związek między działaniem mózgu a samokontrolą, zachowaniem człowieka i zmianami uzyskiwanymi dzięki zastosowaniu technik RTZ. To, co może budzić wątpliwość, to może nadmierna entuzjastyczność i zbyt mocne przekonanie, że terapia jest skuteczna przy różnych zaburzeniach. Przeglądając literaturę poświęconą terapii poznawczo-behawioralnej łatwo się zorientować, że w zależności od rodzaju diagnozy, sposób postępowania ulega modyfikacjom. Techniki nie są stosowane niezależnie od problemu, ale są dobierane w powiązaniu z celami terapii. Cele z kolei są ustalane wspólnie z pacjentem i właśnie w kontekście wcześniej zrobionej diagnozy. Być może tak jest i w RTZ, ale nie wynika to jasno z książki. Mimo tych zastrzeżeń, przedstawiona pozycja jest godna polecenia.

*Celina Timoszyk-Tomczak*

Jan F. Terelak (red.): *Stres zawodowy. Charakterystyka psychologiczna wybranych zawodów stresowych*. Warszawa 2007: Wyd. UKSW.

W 2007 r. pojawiła się kolejna książka pod redakcją prof. Terelaka na temat stresu, będąca naturalną kontynuacją wydanej w 1997 r. monografii pt. *Studia z psychologii stresu: radzenie sobie ze stresem – uwarunkowania i strategie* (Wyd. ATK). W omawianej publikacji podjęty został problem stresu zawodowego. Dokonano charakterystyki 17-stu zawodów wybranych arbitralnie z powodu braku jasnych kryteriów klasyfikacji stresogennych zawodów. Autor Wstępu zauważa, że wiedza dotycząca tego tematu jest w znacznym stopniu mało precyzyjna, a badania prowadzą do rozbieżnych wniosków z kilku przyczyn (głównie metodologicznych): pierwszą z nich jest brak precyzji w posługiwaniu się pojęciami, a mianowicie sprowadzenie do wspólnego mianownika terminów stres, zmęczenie i obciążenie psychiczne; druga to obowiązujący klasyczny już model Lazarusa i Folkmana, koncentrujący się na szczególnej relacji pomiędzy człowiekiem a jego środowiskiem, a także na poznawczej ocenie owej relacji. Nie odwołuje się jednak ani do opisu źródeł, ani kosztów (konsekwencji) powstałych na skutek stresu. Niniejsza publikacja jest warta uwagi nie tylko dlatego, że przedstawiono bogaty zbiór wyników badań prowadzonych w ciągu ostatnich dziesięciu lat, ale także dlatego że w prezentowanych badaniach proponowane jest ujęcie empiryczne stresu w dwojakim sensie: obiektywnym (pod kątem efektywności pracy) oraz subiektywnym (odnoszącym się do psychologicznych i zdrowotnych kosztów stresu zawodowego).

We wstępie scharakteryzowano stres zawodowy jako wyraźnie negatywne zjawisko ze względu na koszty, które z jednej strony ponosi pracownik w miejscu wykonywania swojego zawodu, a z drugiej instytucja zatrudniająca go, a są to: zwiększona absencja, zmniejszona produktywność, wyższa fluktuacja, wzrost kosztów pracodawcy, a także skutki niespecyficzne (psychologiczne i zdrowotne) u osób pracujących. Na dalszych stronach Wstępu podkreślono znaczenie przesunięcia się zainteresowania stresem zawodowym wśród psychologów i socjologów z badań jego źródeł w kierunku badania stresu organizacyjnego. W tym miejscu przedstawiono stan rzeczy w literaturze światowej: Kahn (1964), Newman (1978), Fischer (1983), French (1975), Marshal (1993), Maslach (2000), a także polskiej: Boruch (1988), Terelak (1999), Koradecka (2000), Ratajczak (1994), Majewska i Nosal (1988), Dudek (1992) i Oniszczenko (1993) – w badaniach nad stresem organizacyjnym.

Książkę, będącą zbiorem wyników badań prowadzonych w ramach jednego projektu badawczego pod kierownictwem prof. Terelaka w latach 1995-2005, podzielono na 17 części. W każdej z nich omówiono jeden zawód prezentując wyniki jednego bądź kilku badań. Na początku książki zamieszczono Przedmowę oraz Wstęp, na końcu – Zakończenie i obszerną Bibliografię.

W części pierwszej przedstawiono charakterystykę psychologiczną zawodu administracji samorządowej oraz wyniki badań B. Dobrzyńskiej. Autorka koncentrując się na radzeniu sobie ze stresem organizacyjnym nawiązuje do znaczenia jakie ma styl kierowania zespołem – w tym celu przedstawia najczęściej spotykane klasyfikacje, i dochodzi do ciekawych wniosków.

W drugiej części przedstawiono badania A. Hys i A. Nieznańskiej dotyczące aktorów, będących grupą zawodową wystawioną na stałą ekspozycję społeczną, tak ze strony publiczności jak i kolegów. W polskiej literaturze przedmiotu mało jest prowadzonych badań wśród psychologów, szerzej przyglądają się skutkom uprawiania tego zawodu czy predyspozycjom do bycia aktorem socjodolży oraz sami aktorzy. Warto zatem przyjrzeć się wynikom uzyskanym w przedstawionych tu badaniach psychologicznych, zwłaszcza pod kątem cech osobowościowych i radzenia sobie ze stresem.

Część trzecia, dotycząca zawodu celników, napisana jest przez A. Zaborowską. Ciekawe jest nawiązanie do historii zawodu oraz jego odniesienie do wymogów aktualnej sytuacji, wynikającej z wy-

mogów polityki celno-podatkowej państwa. Uwzględniono źródła stresu w tym zawodzie, których okazuje się być wiele oraz osobowościowe predyspozycje do jego wykonywania. Wyniki tych badań wydają się być ciekawe, zwłaszcza w odniesieniu do tych we wcześniej omawianych grupach zawodowych, charakteryzujących się innym stylem radzenia sobie ze stresem oraz zupełnie innymi cechami osobowości.

W części czwartej napisanej przez A. Szczypka, opisano pracowników biur maklerskich – zawodu w Polsce młodego, aczkolwiek należącego do ścisłej czołówki zawodów obciążonych stresem. Nie bez znaczenia wydaje się być nawiązanie przez autora do uzależnień występujących wśród tych badanych, pracujących po kilkanaście i więcej godzin dziennie i żyjących bez wsparcia społecznego ze strony kolegów czy przełożonych, a także pod presją ciągłej rywalizacji.

Piątą część dotyczy pracowników działów informatycznych. Dokonując charakterystyki zawodu informatyka autorka D. Olbryś przygląda się psychospołecznym konsekwencjom komunikacji w rzeczywistości wirtualnej oraz idealnemu i realnemu obrazowi siebie – wyniki są tym ciekawsze, że porównano je z wynikami uzyskanymi przez sportowców.

W części szóstej przedstawiono wyniki trzech niezależnych badań prowadzonych przez B. Kamińską, M. Kosińską i J. Kost na temat radzenia sobie ze stresem u telemarketerów w aspekcie poczucia umiejscowienia kontroli, reaktywności oraz wsparcia społecznego i zadowolenia z pracy. Okazuje się, że ta grupa zawodowa częściej stosuje styl radzenia sobie skoncentrowany na zadaniu podobnie jak celnicy czy kontrolerzy ruchu lotniczego, będący tematem siódmego rozdziału, napisanego przez J.F. Terelaka, G. Podolak i A. Rudzkiego.

Zaskakujące są wyniki dotyczące stylów radzenia sobie ze stresem w aspekcie reaktywności emocjonalnej, uzyskane w badaniach lekarzy specjalności zabiegowej – ten zawód został opisany w ósmym rozdziale przez R. Gutowską. Założenie, że niektóre cechy temperamentu warunkują wybór zawodu doprowadziło autorkę do ciekawego wniosku o różnicach w temperamencie między lekarzami grupy zabiegowej (anestezjologami, lekarzami intensywnej terapii, chirurgami) a lekarzami specjalizacji ogólnych (internistami, lekarzami rodzinnymi, pediatrami) – zgodnie z oczekiwaniami nasilenie badanej cechy jest wyższe u lekarzy z grupy drugiej.

Rozdział dziewiąty, napisany przez E. Osowską, dotyczy marynarzy jako szczególnej grupy zawodowej, pracującej poza miejscem zamieszkania i w warunkach ekstremalnych (np. okresowej izolacji rodzinnej, seksualnej i kulturowej, częstych zmian sfer klimatycznych, wahań temperatury). Badanie stylów radzenia sobie ze stresem wzbogacono o analizy poczucia koherencji jako szczególnie istotnej zmiennej dotyczącej zasobów odpornościowych, pozwalającej traktować omawiane stresory jako mniej zagrażające.

W rozdziale dziesiątym przedstawiono wyniki czterech badań prowadzonych przez J.F. Terelaka, J. Biskupską, M. Błachno, J. Bułdys, D. Dąbrowską, M. Paśko i P. Polkowskiego na grupie menedżerów. Przedstawiono dokładną charakterystykę zawodu menedżera, określono źródła stresu oraz strukturę osobowości menedżerów. Ciekawe jest spojrzenie na ten temat przez pryzmat płci oraz ogólnie pełnionej roli – menedżer często jest narażony na odbieranie zakłóceń w procesie przekazywania wymogów roli organizacyjnej. Autorzy omawiają w tym miejscu przyczyny i konsekwencje takich zjawisk jak konflikt ról, wieloznaczność ról oraz przeciążenie ról.

Jako jedenasty omówiono zawód nauczyciela. Rozdział ten napisano na podstawie badań prowadzonych przez J.F. Terelaka, Z. Górską, M. Kowalską, M. Martyńskiego i A. Zub, ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska wypalenia się zawodowego jako skutku stresu w miejscu pracy. W ciekawy sposób poruszono także zmienne jak poczucie umiejscowienia kontroli, poczucie koherencji oraz kontrolę emocjonalną w badaniach nad cechami osobowości wykonujących ten zawód zaufania pu-



blicznego. Z zainteresowaniem przeczytają ten rozdział ci, którym nieobce jest najnowsze podejście w badaniach społecznych, dotyczące relacji między nauczycielem a uczniami, zwłaszcza że uwzględniono pracę w gimnazjum, przez wielu nauczycieli uznawaną za najtrudniejszy okres wychowania szkolnego.

Rozdział dwunasty zawiera badania M. Kopeć, I. Orchowskiej i E. Pogonowskiej przeprowadzone w środowisku pielęgniarek. Obok różnych wymiarów osobowości i stylów radzenia sobie ze stresem chronicznym tak typowym w tym zawodzie, porównano system wartości pielęgniarek świeckich i zakonnych.

W rozdziale trzynastym (autorstwa J.F. Terelaka, Z. Kobosa, J. Maciejczyk, A. Tarnowskiego i O. Truszczyńskiego) i czternastym (autorstwa I. Dąbrowskiej, M. Iwat, M. Żaboklickiej-Madziar) dokonano charakterystyki psychologicznej dwóch zawodów mundurowych: pilotów wojskowych i policjantów. W przypadku tych pierwszych dokonano analizy istoty działalności pilotowania, polegającej na koordynacji ruchowo-multisensorycznej, mając na uwadze położenie pilota w przestrzeni. Wyróżniono trzy systemy orientacji kierunkowej: proprioceptywną, egocentryczną, allocentryczną, i skoncentrowano się na stresie wskutek zwielokrotnionej siły grawitacji, hipoksji, hipertermii oraz związanym z nagłą zmianą strefy czasu. Policjanci zostali uznani za grupę zawodową narażoną na o wiele większy stres. Dla zmniejszenia wpływu stresu w ich życiu zawodowym ważne wydaje się być postawione pytanie o wpływ cech osobowości i temperamentu na strategię radzenia sobie ze stresem w sytuacjach społecznych, a także z wypaleniem zawodowym.

Jako piętnasty omówiono zawód stewardes. Rozdział ten napisany został na podstawie badań J.F. Terelaka, M. Braun i J. Renowickiej. W badaniach przyjęto założenie, że stewardesy charakteryzują się wewnętrzną lokalizacją poczucia kontroli wzmocnień oraz preferują styl radzenia sobie ze stresem skoncentrowany na zadaniu. Postawiono także pytanie: czy różnią się między sobą pod względem temperamentu (reaktywności) i poziomem satysfakcji z pracy. Wnioski do jakich doszli autorzy są w znacznym stopniu zaskakujące, gdyż nie znajdują potwierdzenia w literaturze przedmiotu.

Na szesnastej i siedemnastej pozycji przedstawiono zawód strażaków (aut. E. Rząsowska, A. Fabryczewska) i wojskowych (aut. J.F. Terelak, J. Adamska, A. Chomka, G. Janiak, J. Pałys, A. Pietruszewska) – jako ostatnie z omawianych zawodów mundurowych. Podstawowym zadaniem strażaków jest zwalczanie i zapobieganie klęskom żywiołowym dla ratowania życia, mienia i zdrowia innych osób oraz środowiska, niejednokrotnie z narażeniem życia własnego – ciekawe są wyniki dotyczące tak zachowania typu „A”, jak i lęku przed śmiercią. Problematyka życia zawodowego wojskowych została ujęta w sposób uwzględniający aktualne problemy tej grupy, takie jak: obecność na współczesnych polach walki, agresję i zjawisko „fali” jako akceptowaną formę odreagowania agresji w tak zamkniętym środowisku. Przedstawiono wyniki pięciu różnych badań.

Lektura omawianej książki prezentuje w sposób rzeczowy i przejrzysty współczesny stan badań z odniesieniem do najnowszej literatury przedmiotu. Adresowana jest do psychologów zawodowo zajmujących się doбором, selekcją oraz poradnictwem psychologicznym. Jednocześnie wydaje się być pozycją pożyteczną zarówno dla osób zainteresowanych problematyką stresu, jak i studentów pragnących zorientować się w tym ciekawym obszarze psychologii.

*Tania Nikiel*

Joanna Dzierżanowska-Peszko: *Aborcja. Przyczyny i konsekwencje*. Opole 2005: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Prezentowana publikacja jest monografią podejmującą jakże trudny, nabrzmiały i bardzo często kontrowersyjny temat aborcji. Problem ten pojawia się co jakiś czas w dyskusjach publicznych, jak również w publikacjach naukowych. Wywołuje szereg emocji niezależnie od wyznawanego poglądu etycznego czy religijnego. Staje się często kartą przetargową w wielu dyskusjach politycznych i społecznych. Człowiek współczesny z jednej strony pragnie nie tylko szacunku dla własnego życia, ale również podkreśla jego wyjątkowość i niepowtarzalność. Natomiast z drugiej strony, jakże często odbiera się innym prawa do istnienia tłumacząc to przewrotnie dobrem innych. Trudno jest polemizować z wieloma poglądami. Czasami należy milczeć lub oddać głos tym, którzy doświadczyli aborcji. Ten głos będzie najbardziej prawdziwy i autentyczny. A to, jakie wnioski wyciągnie z tego czytelnik prezentowanej pozycji pozostanie z całą pewnością jego wewnętrzną tajemnicą.

Publikacja ta wpisuje się w bogatą literaturę psychologiczną, medyczną, społeczną i moralną, obejmującą zagadnienie aborcji. Podejmuje ona aspekt skutków sztucznego przerywania ciąży oraz prezentuje potencjalny wpływ zabiegu aborcji na funkcjonowanie psychiczne kobiet. Jednocześnie dokonuje analizy systemu „ja” oraz cech osobowości kobiet po doświadczeniu aborcji. W badaniu i interpretacji tego zagadnienia występuje zróżnicowanie teorii i zasad, z których każda ma swoich zwolenników, jak i przeciwników. Ktoś może postawić pytanie, czy książka wnosi coś nowego i czy warto poświęcić jej czas? Moim zdaniem zasługuje ona na szczególną uwagę, nie tylko z racji podjętego problemu, ale także z racji szeroko przedstawionych badań na osobach, które dokonały aborcji. Na uwagę zasługuje również fakt, że autorka książki nie wchodzi w polemikę moralną lub etyczną poruszanego zagadnienia, ale zostawia to, jak mi się wydaje potencjalnemu czytelnikowi. Prezentowana książka zawiera: spis treści, wprowadzenie, które zostało napisane przez prof. dr. hab. Piotra Olesia, wstęp, cztery rozdziały, bibliografię, zakończenie oraz aneksy. Literatura przedstawiona w bibliografii jest bogata i wszechstronna, zawiera ponad 240 pozycji, w tym także bardzo bogatą literaturę obcojęzyczną. W aneksie autorka zamieszcza przede wszystkim analizę statystyczną przeprowadzonych badań, opis indywidualnych przypadków oraz ankietę.

Rozdział pierwszy został poświęcony omówieniu teoretycznych podstaw oraz ukazaniu szeregu badań skupiających się wokół zagadnienia aborcji. Zagadnienie to zostało ukazane jako wynik interdyscyplinarnych poszukiwań. Autorka dokonuje szerokiej prezentacji konsekwencji medycznych sztucznego przerywania ciąży. Skutki te, jak pokazuje literatura medyczna mogą być bezpośrednie, wczesne, pośrednie oraz odległe, czyli wskazują na jakieś powikłania natury fizycznej. Ciąża jest szczególnym stanem w życiu kobiety. To czas przemian nie tylko somatycznych, ale również psychologicznych i społecznych. W tej perspektywie należy odczytywać psychologiczne uwarunkowania decyzji o aborcji oraz jej konsekwencje. Uwarunkowania te nie są wyłącznie natury ekonomicznej, czy też społecznej, ale także wynikają ze stanu psychicznego i emocjonalnego, w jakim znajduje się kobieta. Bardzo szeroko omówione i opisane są cechy charakterystyczne dla zaburzeń poaborcyjnych. Autorka ukazuje między innymi konsekwencje aborcji w relacji do osobowości, do postaw, do wsparcia społecznego, do postawy religijnej, czy też relacji partnerskiej. Przedstawia też różne poglądy sugerując, że we wszystkich tych wyżej wymienionych płaszczyznach doświadczenie aborcji ma istotne znaczenie. Całość przedstawionych badań, poglądów i prezentacji zmierza do ukazania oraz przedstawienia tezy, że aborcję można uznać za szczególny przypadek stresu pourazowego. W książce znajdziemy również bardzo szeroko omówione poglądy i informacje dotyczące wpływu stresu na funkcjonowanie człowieka. Ciekawa jest także prezentacja powiązań pomiędzy objawami stresu po-

urazowego, a zaburzeniami psychicznymi. Rozdział ten kończy prezentacja poglądów Philipa Ney'a, dotycząca zespołu poaborycyjnego oraz zespołu ocalańca od aborcji.

W rozdziale drugim została przedstawiona strategia badań własnych. Głównym problemem badawczym, który miał zostać zweryfikowany empirycznie na grupie 50 kobiet z doświadczeniem aborcji, było poszukiwanie odpowiedzi na to, jak funkcjonuje osobowość kobiety z doświadczeniem aborcji. W rozdziale tym autorka w sposób syntetyczny przedstawia pytania i hipotezy badawcze oraz charakteryzuje metody wykorzystane do zweryfikowania postawionych hipotez. W badaniach autorka wykorzystwała test przymiotnikowy ACL do badania osobowości w opracowaniu H.G. Gougha i A.B. Heilbruna, stosowany zarówno w praktyce klinicznej, jak i w badaniach naukowych. Drugą metodą wykorzystaną w pracy był 16-czynnikowy Kwestionariusz Osobowości R.B. Cattella w wersji C, skonstruowany w celu weryfikacji cech osobowości. Trzecią metodą opisywaną w literaturze psychologicznej bardzo szeroko i wykorzystywaną coraz częściej w wielu badaniach była Metoda Konfrontacji z Sobą H.J.M. Hermansa. Metoda ta przeznaczona jest do badania zależności pomiędzy wartościowaniami i uczuciami. Jest metodą autonarracyjną. W pracy zostaje również wykorzystana Ankieta „PAS” stworzona przez autorkę pracy. W całym badaniu wzięło udział 150 kobiet, które autorka szczegółowo scharakteryzowała. Treścią trzeciego rozdziału jest analiza uzyskanych wyników psychometrycznych oraz ich opis psychologiczny. Wyniki te obejmują porównania trzech grup kobiet. Pierwsza grupa to kobiety zgłaszające się do psychologa z problemem aborcji, druga grupa to kobiety poszukujące porady u psychologa, ale nieposiadające doświadczenia aborcji, zaś trzecia grupa to kobiety nieprzeżywające żadnych poważnych problemów. Autorka w tych grupach dokonuje poszukiwań i opisu systemu „ja” u badanych kobiet, a poprzez uzyskane wyniki w badaniu metodą Konfrontacji z Sobą H.J.M. Hermansa próbuje ocenić wpływ aborcji na życie badanych kobiet.

Ostatni, czwarty rozdział jest podsumowaniem wyników pracy. W rozdziale tym autorka dokonuje weryfikacji hipotez opisując osobowość i system „ja” u kobiet z doświadczeniem aborcji. Ogólnie można powiedzieć, że doświadczenie aborcji ma jakiś wpływ na całokształt funkcjonowania kobiet dokonujących aborcji, zarówno w funkcjonowaniu poznawczym, jak i emocjonalnym oraz w relacjach międzyludzkich. Aborcja jako wydarzenie traumatyczne może powodować u niektórych kobiet trudność w funkcjonowaniu społecznym, zawodowym lub w innych obszarach funkcjonowania. Niewątpliwie walorem pracy jest pokazanie procesu zmian w strukturze osobowości kobiet dokonujących aborcji na podstawie danych empirycznych. Z pewnością nie jest to pełny obraz zmian, ale przyjęte na wstępie założenia zostały potwierdzone w wynikach badań. Sądzę, iż mogłby być ukazany pełniejszy obraz zmian, gdyby badaniem objęto szerszą grupę osób o większej różnorodności środowiskowej. Chodzi tu przede wszystkim o poszerzenie badań o środowiska wiejskie i małomiasteczkowe.

Kolejną wartością recenzowanej pracy jest ukazanie, że aborcja może stanowić autodestrukcję również w płaszczyźnie psychicznej i psychologicznej. Takie konsekwencje aborcji jak: depresja, podwyższony niepokój, niskie poczucie własnej wartości, nasilone poczucie winy, mogą wskazywać na przejawy autodestrukcji. Natomiast autodestrukcja nigdy nie jest czymś pozytywnym czy rozwojowym, lecz deformacją osobowości. Bogactwem są również narzędzia badawcze, które mogą być wykorzystane do dalszych badań i poszukiwań. Wydaje się jednak, że zakres narzędzi musi być poszerzony, aby problem powikłań psychologicznych wynikających z dokonania aborcji był pełniej ukazany.

Propozycje teoretyczne zawarte w książce mogą stać się wskazówką do dalszych prac badawczych. Jest ona cenną pozycją dla osób, które w swojej pracy zawodowej spotykają się z osobami poszukującymi pomocy w przypadku dokonania aborcji. Autorka ukazuje propozycje terapeutyczne dla kobiet z doświadczeniem aborcji. Myślę, że ogromnym walorem tej pozycji jest samo podjęcie tego zagad-

nienia, które nie jest łatwe do zaprezentowania, a tym bardziej do zbadania. Dzieje się tak dlatego, że bardzo często rzeczy i sprawy trudne dokonują się we wnętrzu człowieka. Człowiek sam stara się sobie poradzić, uporać z psychicznymi problemami pojawiającymi się w jego strukturze osobowości. Jednak, jak widać w przedstawionej pracy, konieczna jest pomoc tym osobom, które z różnych przyczyn dokonały aktu aborcji. To jest nie tylko uświadomienie tym osobom, że podejmując taką decyzję dokonały psychologicznej aborcji na samych sobie, ale także realna, rzeczywista i fachowa pomoc psychologiczna.

*Dariusz Buksik*

Bogdan Sadowski: *Biologiczne mechanizmy zachowania się ludzi i zwierząt*. Warszawa 2005: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Człowiek jest istotą przynależącą biologicznie do świata zwierząt. Aby zrozumieć istotę życia psychicznego człowieka, jego funkcjonowanie w życiu społecznym, jego chęć rozwoju i budowania własnego świata, należy przyjąć i zdać sobie sprawę z wyrastania człowieka z podłoża biologicznego. To ciągłe stawianie sobie pytań dotyczących tego, co w życiu człowieka jest specyficznie ludzkie, a co zostało odziedziczone po zwierzęcych przodkach i na ile zostało zmodyfikowane w wyniku oddziaływania szeroko pojętego środowiska. Coraz więcej informacji wskazuje na to, że narzędziem, które integruje biologiczne i społeczne uwarunkowania ludzkiego zachowania i funkcjonowania jest mózg.

Książka prof. Bogdana Sadowskiego wychodzi naprzeciw tym poszukiwaniom, ukazując bogactwo przemyśleń naukowych nad zagadnieniem biologicznych mechanizmów zachowania ludzi i zwierząt. Prezentowana publikacja jest ogromnym dziełem monograficznym autora, który zajmuje się tą problematyką od szeregu lat. Profesor Bogdan Sadowski jest kierownikiem Zakładu Zachowania się Zwierząt Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN w Jastrzębiu k. Warszawy. Jednocześnie jest wykładowcą Uniwersytetu Warszawskiego oraz Akademii Medycznej w Warszawie oraz autorem licznych podręczników i szeregu publikacji naukowych. Omawiana książka jest poszukiwaniem odpowiedzi na odwieczne pytania dotyczące tego, na ile funkcjonowanie i zachowanie człowieka jest uzależnione od społecznego kontekstu, a na ile jest ono dziedziczone po przodkach.

Prezentowana książka jest podręcznikiem akademickim zawierającym ogromną wiedzę z biopsychologii. Z mojej strony jest to raczej prezentacja, czy też krótkie omówienie niniejszej pozycji, niż jej recenzowanie, w celu zainteresowania tą pozycją szerszego grona osób oraz zwrócenia uwagi na ważność poruszanych zagadnień dla współczesnych poszukiwań na polu zachowania człowieka. Książka składa się z 22 rozdziałów zawierających syntetyczny wykład.

W rozdziale pierwszym ukazane jest pojęcie i terminologia zachowania oraz poglądy na czynność mózgu. Bardzo szeroko zostały omówione nauki badające zachowanie ludzi i zwierząt. Zachowanie człowieka jest przedmiotem zainteresowań psychologii, socjologii i psychobiologii. Natomiast mechanizmy zachowania zwierząt są w kręgu zainteresowań etiologii, ekologii behawioralnej oraz neurobiologii. Bardzo szeroko i przystępnie zostały zaprezentowane metody badania czynności mózgu. Rozdziały drugi, trzeci oraz czwarty ukazują dynamiczną strukturę organizmów żywych, rozwój i budowę układu nerwowego oraz czynności neuronów i przekaźnictwo synaptyczne. Interesującym jest dla dzisiejszych poszukiwań w wielu płaszczyznach ludzkiego funkcjonowania, jak się wydaje, dziedziczność cech. Trzeba temu zagadnieniu przyglądać się coraz bardziej i uważniej, gdyż coraz więcej zachowań jest warunkowanych dziedzicznością. Czasami człowiek sam się dziwi dlaczego tak, a nie inaczej dzieje się w jego życiu, co jest przyczyną takiego, a nie innego zachowania. A przecież zarówno

no cechy anatomiczne, fizjologiczne, behawioralne, jak i psychiczne są głęboko wpisane w ludzki genotyp i przekazywane potomstwu. Pytanie, które naukowcy będą, jak mi się wydaje, stawiać, dotyczyć będzie tego, czy te cechy przekazywane dalszym pokoleniom są cechami dobrymi czy złymi. Które z nich są dominujące w biologicznym przekazie potomstwu? Pytanie jest o tyle ważne o ile uświadomimy sobie na ile obciążenia genetyczne (np. alkoholizm w rodzinie) mogą zdeterminować życie potomstwa. Zdaję sobie sprawę, że mówienie o determinizmie jest zbyt odważne, ale może warto je postawić i przynajmniej przez chwilę się zastanowić.

Rozdziały piąty i szósty ukazują zagadnienie bodźców pochodzących ze środowiska i z wnętrza ciała, a będących źródłem poznawania otaczającej nas rzeczywistości oraz czucie somatyczne, które jest zdolnością odbierania i przetwarzania informacji pochodzących z wnętrza organizmu. Kolejne trzy rozdziały poruszają zagadnienia związane naszymi zmysłami. W zależności od receptorów wyspecjalizowanych w odbieraniu określonych bodźców z otaczającego świata, bądź też organizmu, jesteśmy w stanie funkcjonować w sposób jak najbardziej precyzyjny. Pomagają nam w tym funkcjonowaniu przede wszystkim zmysł wzroku, zmysł słuchu, zmysł chemiczny, w którym wyróżniamy wrażenia węchowe i smakowe. Interesujące dla poznania i funkcjonowania organizmu ludzkiego są zagadnienia poruszane w kolejnych trzech rozdziałach, dotyczące bólu, czynności ruchowych oraz rytmiki czynności fizjologicznych. Na powierzchni całego organizmu znajdują się receptory bólu. I choć są one rozmieszczone nierównomiernie, to dostarczają organizmowi istotnych informacji sygnalizujących niebezpieczeństwo grożące jednostce ze strony otoczenia, czy też rozwijające się wewnętrzne stany choroby, bólu. Interesującym jest punkt, w którym autor mówi o terapii bólu, tak potrzebnej w niektórych jednostkach chorobowych, np. w chorobach nowotworowych, gdzie ból jest niewspółmierny do ludzkiej możliwości przezwyciężania go.

Następne trzy rozdziały dotyczą zagadnienia czuwania i snu, regulacji homeostazy wewnątrzustrojowej oraz zachowań popędowych, instynktownych i regulacji zachowania. Czuwanie to taki stan, który umożliwia interakcję organizmu z otoczeniem. To stan świadomości, w którym mamy do czynienia z integracją świata zewnętrznego i wewnętrznego, pozwalający na funkcjonowanie człowiekowi. Ten stan czuwania jest zróżnicowany co prowadzi do tego, że nie zawsze człowiek jest gotowy na tym samym poziomie do działania. Natomiast sen należy do podstawowych potrzeb biologicznych. Nie należy go lekceważyć, gdyż może doprowadzić do zaburzeń natury psychicznej. Zarówno medycyna, jak i psychologia podkreślają dzisiaj konieczność utrzymania homeostazy wewnątrzustrojowej dla lepszego i bardziej prawidłowego funkcjonowania. Interesującym jest rozdział, w którym autor opisuje emocje jako specyficzne stany człowieka znajdujące się na wyższym poziomie organizacji niż u zwierząt. Sfera popędowo-emocjonalna odgrywa istotną rolę w funkcjonowaniu organizmów żywych. Stąd też coraz więcej mówi się o neuroanatomicznym podłożu czynności popędowo-emocjonalnych. Istotnym elementem wynikającym z emocjonalnej oceny sytuacji jest nastrój dotykający człowieka. W wielu wypadkach może on być pozytywny, może przynosić poczucie spełnienia i komfortu, w innych wypadkach może być stanem dyskomfortu i niezadowolenia. To z takiego stanu podwyższonego i ciągłego dyskomfortu może zrodzić się depresja, tak często dotykająca współczesnego człowieka. To stan apatii, braku chęci do życia, braku motywacji i zubożenie. Interesującym jest pokazanie neuroanatomicznego i neurochemicznego podłoża tego stanu rzeczy.

Rozdział szesnasty dotyczy pobierania pokarmu i gospodarowania energią. Temat jest na tyle interesujący, że współczesny człowiek bardzo często nie potrafi regulować procesów pokarmowych, prowadzących jakże często do chorób cywilizacyjnych jakimi są otyłość, bulimia czy jadłowstręt psychiczny. Rozdziały siedemnasty i osiemnasty poruszają zagadnienie czynności ochronnych i rozrodczych. Interesujące jest ukazanie popędów sterujących reakcjami obronnymi, do których zalicza się

strach i wściekłość. Jednocześnie autor charakteryzuje neurofizjologiczne mechanizmy agresji i czynności obronnych. U człowieka popędem zbliżonym do strachu jest lęk. Lęk ma znaczenie adaptatywne, ale również przybiera formy patologiczne. Są to między innymi fobie, nerwice lękowe. Stanom takim towarzyszy drażliwość, niemożność skupienia się, czy też zaburzenie rytmu snu. Dlatego też stany lękowe można leczyć nie tylko odpowiednio dobraną terapią, lecz także stosując leki działające na układ serotoninergiczny. W rozdziale mówiącym o czynnościach rozrodczych interesujące jest przedstawienie mechanizmów ewolucyjnych, które doprowadziły do wypracowania procesów rozrodu w obrębie konkretnego gatunku, a jednocześnie zablokowały możliwości rozrodcze, krzyżowania się osobników w obrębie przynależności gatunkowej.

W dziesiętnastym rozdziale zostało ukazane pojęcie uczenia się i proces warunkowania. Autor omawia rodzaje uczenia się u zwierząt oraz warunkowanie klasyczne i instrumentalne. Istotnym jest przedstawienie roli popędów w warunkowaniu instrumentalnym. Rozdział kończy się refleksją nad problemem tego, jakie zmiany dokonują się w uczącym się mózgu. Opisuje i charakteryzuje koncepcje zakładające wzrost aktywności synaps w procesie uczenia się.

W kolejnym rozdziale została scharakteryzowana rola pamięci. Autor wymienia tu i opisuje różnego rodzaju pamięci, od pamięci krótkotrwałej, poprzez pamięć operacyjną, długotrwałą, opisową, aż do pamięci nieświadomej. Ciekawym jest ukazanie zagadnienia zaburzenia pamięci oraz relacji pomiędzy pamięcią a hipokampem. To właśnie uszkodzenie hipokampa prowadzi do zaburzenia pamięci opisowej. Rozdział przedostatni, dwudziesty pierwszy, porusza zagadnienie środowiska życiowego i życia społecznego. Warto przez chwilę zatrzymać się nad punktami ukazującymi życie zbiorowe zwierząt oraz rolę dominacji w grupie, gdzie dominacja jest warunkowana biologicznie. Pobudzającym do myślenia jest przedstawione zagadnienie altruizmu, egoizmu i dobra grupy. Mimo że zwierzę jest nastawione na swego rodzaju egoizm, to odznacza się również postawą altruizmu, czy też kieruje się dobrem grupy. Ostatni, dwudziesty drugi rozdział opisuje w sposób bardzo wnikliwy i interesujący zagadnienie myślenia, mowy oraz inteligencję.

Prezentowana publikacja pełni rolę podręcznika akademickiego, do którego powinni sięgać studenci psychologii, medycyny i innych kierunków. Książka nie tylko jest ciekawa, napisana przystępnym językiem, ale przedstawia w sposób syntetyczny najnowsze badania w dynamicznie rozwijającej się dziedzinie, jaką jest biopsychologia oraz nowe koncepcje teoretyczne w przedmiocie wyjaśniającym mechanizmy zachowania zwierząt i ludzi. Warto także podkreślić, że książka opatrzona jest różnego rodzaju rycinami, które stają się obrazową formą wyjaśniającą, często trudne choć pasjonujące zagadnienia. Można mieć tylko nadzieję, że pozycja ta zostanie przyjęta życzliwie przez czytelnika i stanie się podręcznikiem, do którego często będą sięgać nie tylko studenci różnych kierunków, ale również wykładowcy chcący nieustannie pogłębiać swoją wiedzę.

*Dariusz Buksik*